



Dwa brązowe medale



Kręglarze BOSiR Brzesko wywalczyli dwa brązowe medale podczas rozegranych w Łaziskach Górnych Mistrzostw Polski tandemów mieszanych i „sprinterów” - ostatniej tegorocznej imprezie tej rangi. Oba krążki zostały zdobyte w konkurencji „sprint”, a sięgnęli po nie Krzysztof Soból oraz Gabriel Zastawnik.

W konkurencji tandemów mieszanych wystartowało troje reprezentantów Brzeska. Izabela Cebula i Gabriel Zastawnik, stawiający pierwsze kroki w rywalizacji seniorów, odpadli już w 1/16 finału. Łatwo jednak skóry nie sprzedali. Przegrali po „rzucie zwycięstwa” z Wiktoria Jądrzyk i Mateuszem Kłaskałą (KK Dziewiątka-Amica Wronki), późniejszymi brązowymi medalistami. Lepiej spisał się Łukasz Łazowski, który z Natalią Bucholc (MLKS Tucholanka Tuchola) dotarł do ćwierćfinałów. Ostatecznie para została sklasyfikowana na piątym miejscu - tuż za medalowym podium. Mistrzami Polski zostali Dominika Bucholc/Igor Kolonko (MLKS Tucholanka/KS Polonia Łaziska Górne).

W singlach mężczyzn wystartowało 10 brzeskich kręglarzy. Najwcześniej do rywalizacji przystąpili

Bartłomiej Hynek, Patryk Paryło i Bartłomiej Kordecki. Z tej trójki do 1/16 finału awansował jedynie Paryło, który po „bratobójczej” walce pokonał Hynka, natomiast Kordecki uległ Szymonowi Klimkowi (KS Pilica Tomaszów Mazowiecki). W następnej rundzie do Patryka dołączyli Damian Czarnecki, Jakub Kuryło, Łukasz Łazowski, Edward Szuba, Krzysztof Szuba, Jakub Tomczyk i Gabriel Zastawnik. Z tego grona tylko Kuryło nie wywalczył awansu do 1/8 finału, ulegając 0:2 reprezentantowi gospodarzy, Kamilowi Fajkusowi. Wynik można uznać za sensacyjny, bowiem najbardziej utytułowany kręglarz BOSiR-u był przed zawodami klasyfikowany na drugim miejscu w ogólnopolskim rankingu, podczas gdy jego rywal zajmował wówczas 31. miejsce.

Do ćwierćfinałów dotarło pięciu podopiecznych Ryszarda Słowika. Odpadli Edward Szuba (wyeliminowany przez „Gabryś”) oraz Tomczyk, po przegranej z ... Fajkusem, który okazał się tego dnia zmorą brzeszczan. Do fazy gwarantującej minimum brązowe medale awansowało dwóch – Gabriel Zastawnik pokonał Tomasza Uschlera (Pomorski OZK), a Krzysztof Soból odprawił z kwitkiem klubowego kolegę, Damiana Czarneckiego. Obaj w walce o finał musieli uznać wyższość swoich przeciwników. Szuba przegrał z Michałem Szulcem (SKK Polonia 1912 Leszno), a Zastawnikowi na drodze do tytułu mistrza kraju stanął ... Fajkus, który ostatecznie zakończył zmagania ze srebrnym medalem. „Kris” i „Gabryś” podzielili się brązowymi krążkami (w „sprintach”, podobnie jak w boksie olimpijskim, nie rozgrywa się meczów o trzecie miejsce). Patryk Paryło został ostatecznie na 6. pozycji. Miejsca pozostałych reprezentantów BOSiR-u: 7. Damian Czarnecki, 12. Jakub Tomczyk, 14. Edward Szuba, 15. Łukasz Łazowski, 24. Jakub Kuryło, 36. Bartłomiej Kordecki, 39. Bartłomiej Hynek.

W singlowym turnieju kobiet jedyną reprezentantką BOSiR-u była Izabela Cebula, która w dorosłych kręglach jest zupełną nowicjuską. Z uwagi na małą ilość startów w turniejowej drabince została uplasowana na 21. miejscu na 24 możliwe. Wygrała tylko jeden pojedynek i ostatecznie sklasyfikowano ją na 14. miejscu, co należy uznać za bardzo dobry wynik. Mistrzynią Polski została Natalia Włodarczyk (SKK Polonia 1912 Leszno).

Sprinty to konkurencja loteryjna, wymagająca od zawodników dużej odporności psychicznej. Dużą rolę odgrywa tutaj także łut szczęścia, bo pojedynki nader często kończą się tak zwanym „rzutem zwycięstwa” porównywanym z seriami rzutów karnych w niektórych dyscyplinach sportowych. Na 39 meczów rozegranych w turnieju mężczyzn aż 22 kończyło się „dogrywkami”. Wystarczyły niuanse, a końcowa klasyfikacja w tych zawodach mogłaby być zgoła odmienna.

Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/87114,dwa-brazowe-medale>

Data wydruku: 2026-06-21 14:03:21